



Opublikowano na *Kultura* (<https://kultura.gliwice.eu>)

[Strona główna](#) > Szewczyk „wykroi” trójki dla gliwiczian

Szewczyk „wykroi” trójki dla gliwiczian

Dodano: 17.11.2020 / **Sekcja:** / [pdf](#) ^[1]

Kiedy 6 marca tego roku trafiał w Gliwicach „trójkę” dającą zwycięstwo Anwilowi Włocławek nad GTK, zapewne nikt się nie spodziewał, że kilka miesięcy później trafi w to miejsce na stałe. Życie pisze jednak różne scenariusze. Szymon Szewczyk właśnie został zawodnikiem GTK Gliwice i podpisał kontrakt 1+1.

Tak utytułowanego zawodnika w Gliwicach jeszcze nie było. Szewczyk w ciągu 22 lat (!) dotychczasowej zawodowej kariery trzykrotnie zostawał mistrzem Polski (raz ze Stelmetem BC Zielona Góra i dwa razy z Anwilem Włocławek), mistrzem Słowenii z Olimpiją Ljubljana, dwukrotnie brązowym medalistą mistrzostw Polski (z BM Slam Stalą Ostrów Wlkp. i Anwilem) i dwukrotnie brązowym medalistą mistrzostw Niemiec (z Albą Berlin). Wśród otrzymanych nagród indywidualnych warto wspomnieć o MVP Superpucharu Polski w 2019 roku i tytule najlepszego debiutanta Bundesligi w 2003 roku.

Szewczyk to jednak nie tylko sukcesy w klubowej koszykówce. Przez wiele lat stanowił podporę reprezentacji Polski i był jej kapitanem, a w latach 2007, 2009 i 2011 wystąpił z nią na mistrzostwa Europy. Gdyby nie poważna kontuzja, razem z kadrą zagrałby także na EuroBaskecie w 2013 roku. W późniejszych latach brał jeszcze udział w kwalifikacjach do ME i po raz ostatni w kadrze Białe-Czerwonych wystąpił w 2016 roku.

Po 12 latach europejskich wojaży zdecydował się na powrót do ojczyzny. Pierwszym klubem był AZS Koszalin, do którego ściągnął go Igor Milicić. Drogi obu panów jeszcze się ponownie skrzyżują, ale zanim do tego dojdzie Szewczyk zagra w Stelmecie BC Zielona Góra i zdobędzie pierwszy tytuł mistrza Polski – nie licząc tych z czasów juniorskich. Po sezonie odejdzie jednak ze Stelmetu i zagra dla BM Slam Stali Ostrów, co zostanie uwieńczone brązowym medalem. Wreszcie zdecyduje się na przyście do Anwilu Włocławek i współpracując z Miliciem dwa razy zdobędzie medal z najcenniejszego kruszcu. Latem 2020 roku we Włocławku

dojdzie jednak do sporych zmian, a w raz z erą Milicicia zakończyła się też era Szewczyka. Sam zawodnikiem miał latem kilka propozycji m.in. Legii Warszawa i Pszczółki Start Lublin, ale ostatecznie do podpisania kontraktu nigdzie nie doszło. Koszykarz skupił się na życiu rodzinnym, ale jednocześnie cały czas był w treningu, by być gotowym do powrotu na parkiet.

- Byłem już po słowie z innym klubem, ale kiedy okazało się, że temat nie może zostać sfinalizowany, wróciłem do tematu mojej gry w Gliwicach i wszystko potoczyło się błyskawicznie – przyznaje Szewczyk, który we wtorkowy wieczór stawi się na pierwszych zajęciach w Arenie. – GTK w ekstraklasie występuję dopiero czwarty sezon, ale cały projekt wywiera mocno pozytywne wrażenie. Wokół klubu działa kilka ambitnych oraz pracowitych osób i mam nadzieję, że razem zrobimy kolejny krok do przodu – zapowiada weteran ligowych parkietów, który po cichu liczy też na powrót kibiców. – Obiekt w Gliwicach wygląda bardzo dobrze i mam nadzieję, że kiedy w końcu uporamy się z pandemią, na trybunach zobaczę komplet widzów – dodaje.

Na współpracę z Szewczykiem cieszy się także trener Matthias Zollner. – *To nadal jeden z najlepszych polskich zawodników na pozycjach podkoszowych. Ma za sobą wiele lat rywalizacji na europejskich parkietach wśród najlepszych, a to coś czego nikt inny w naszym młodym zespole nie miał możliwości okazji doświadczyć. Szymon posiada odpowiedni charakter i osobowość, by pomóc drużynie – podkreśla niemiecki szkoleniowiec. – Po odejściu Mateusza Szlachetki nasza kadra meczowa była dość wąska, dlatego cieszę się, że pozyskailiśmy tak wartościowego zawodnika – przyznaje trener GTK.*

x



© 2017 UM Gliwice – Wszelkie prawa zastrzeżone

Miejski Serwis Internetowy Gliwice ISSN 1734-5480 Projekt i realizacja:



Źródłowy URL: <https://kultura.gliwice.eu/aktualnosci/miasto/szewczyk-wykroi-trojki-dla-gliwicz-an>